

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VIII C 41/18 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. przeciwko W. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego W. W. na rzecz powoda (...) S.A. w G. kwotę 2.685,93 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, przy czym nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 2.626,29 zł od dnia 28 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 59,64 zł od dnia 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 661,05 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 20 kwietnia 2016 roku (...) S.A. w G. zawarła z W. W. umowę pożyczki nr (...) w kwocie 3.000 zł. Pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy pożyczki w kwocie 450 zł, opłaty administracyjnej za obsługę pożyczki, ustanowienie zabezpieczeń, wycenę ryzyka, utrzymanie baz danych w kwocie 2.100 zł, odsetek umownych za cały okres trwania umowy w kwocie 223,63 zł, według stałej stopy procentowej w wysokości 7 % w stosunku rocznym. Pozwany otrzymał kwotę 3.000 zł stanowiącą całkowitą kwotę pożyczki. Całkowity koszt pożyczki obejmujący opłaty przygotowawczą i administracyjną oraz odsetki wynosił 2.773,63 zł. Całkowita kwota zobowiązania wynosiła 5.773,63 zł. Pożyczka została udzielona na okres od 20 kwietnia 2016 r. do 27 kwietnia 2018 r., a jej spłata miała następować w 24 miesięcznych ratach, płatnych do 27. dnia każdego miesiąca w kwocie po 240,56 zł. Rata pożyczki obejmowała poza odpowiednią częścią kapitału pożyczki, odpowiednią część opłaty przygotowawczej i administracyjnej oraz odsetki za dany okres. Niedopełnienie przez pożyczkobiorcę warunków umowy, w szczególności niezapłacenie w terminach określonych w umowie dwóch pełnych rat pożyczki wraz z należnymi odsetkami i opłatami, uprawniało pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy pożyczki w terminie 30 dni od dnia upływu terminu płatności i postawienia całej pożyczki wraz z należnymi odsetkami i opłatami w stan natychmiastowej wymagalności. Wypowiedzenie umowy pożyczki miało poprzedzić pisemne wezwanie do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni.

W. W. dokonał zapłaty na rzecz powoda następujących kwot tytułem spłaty umowy nr (...): w dniu 27 maja 2016 r. - 241 zł, w dniu 26 czerwca 2016 r. -241 zł, w dniu 27 lipca 2016 r.- 241 zł, w dniu 9 września 2016 r. -250 zł, w dniu 12 października 2016 r. -250 zł, w dniu 17 listopada 2016 r. -50 zł, w dniu 30 listopada 2016 r. -50 zł, w dniu 18 grudnia 2016 r. -250 zł, a w dniu 23 lutego 2017 r. -100 zł.

Pozwany nie dokonał terminowej spłaty dwóch kolejnych rat pożyczki, w związku z czym pismem z dnia 28 grudnia 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 433,23 zł. informując o możliwości wypowiedzenia umowy i postawienia pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności. Następnie powód pismem z dnia 14 marca 2017 roku wypowiedział umowę pożyczki, wzywając do zapłaty całego zadłużenia w wysokości 4.120,10 zł.

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Zadłużenie pozwanego z tytułu powyższej umowy zgodnie z żądaniem pozwu wynosiło 4.149,61 zł, w tym 4.074,97 zł tytułem należności głównej. Co prawda strona powodowa nie wskazała, co składa się kwotę dochodzoną tytułem kapitału, jednak z treści wypowiedzenia łączącej strony umowy wynika, że na kwotę 4.074,97 zł składa się 2.345,04 zł tytułem wypłaconej pozwanemu pożyczki, 281,25 zł tytułem opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku i 1.448,68 zł tytułem opłaty administracyjnej za obsługę pożyczki, ustanowienie zabezpieczeń, wycenę ryzyka.

W ocenie Sądu Rejonowego postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono opłatę administracyjną uznać należy za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c.

Wskazana w umowie opłata została podzielona stosownie do okresu trwania umowy na 24 części i w stałej wysokości była pobierana za każdy okres miesięczny i doliczana do każdej raty pożyczki. Już sam w sobie sposób naliczania tej opłaty wskazuje na jej podobieństwo do odsetek. Dokonując analizy treści umowy Sąd Rejonowy ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie opłaty administracyjnej za obsługę pożyczki, ustanowienie zabezpieczeń, wycenę ryzyka, co

w połączeniu z zastrzeżonymi w umowie odsetkami (7 %), skutkowało tym, że pobierane od pozwanego należności uboczne (odsetki + opłata administracyjna) przekraczały wartość odsetek maksymalnych. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd Rejonowy uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie omawianej opłaty administracyjnej, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). W sprawie w ogóle nie wyjaśniono, na czym obsługa pożyczki miałyby polegać. Skoro opłata administracyjna miała być pobierana za konkretne czynności, a mianowicie za obsługę pożyczki, ustanowienie zabezpieczeń, wycenę ryzyka, to zasadność jej naliczenia konstytuowałaby się dopiero wówczas, gdyby czynności takie zostały w rzeczywistości podjęte, a ich wartość wykazana. Powinność udowodnienia powyższego na mocy art. 6 k.c.

i art. 232 k.p.c. obciążała powoda, który temu nie sprostał.

Wprawdzie opłata administracyjna została ustalona umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ograniczeniom, o których mowa w art. 353¹ k.c. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do opłaty administracyjnej są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez stronę powodową opłata nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia.

Przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. Pozwany jako pożyczkobiorca nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych, które zostały mu narzucone przez pożyczkodawcę. (...) S.A. posługiwała się wzorcem umowy, zaś kwestionowane postanowienia umowne o opłacie administracyjnej zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanej pozwanemu jako konsumentowi przez kontrahenta. W świetle powyższych rozważań Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do opłaty administracyjnej nie wiążą pozwanego.

Również co do kwoty 15 zł tytułem opłaty za obsługę zadłużenia przeterminowanego obejmującą zryczałtowane koszty wysyłki pisma przygotowawczego - wezwania do zapłaty, uznać należy, że postanowienia te nie były z pozwanym jako konsumentem indywidualnie uzgadniane, a niewątpliwie kształtują jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09.

Jednocześnie biorąc pod uwagę to, że W. W. dokonał tytułem spłaty pożyczki na rzecz powoda wpłat w łącznej wysokości 1.673 zł, a w żadnym tytule przelewu nie wskazał na poczet jakich należności dokonuje spłaty, a także mając na uwadze treść łączącej pozwanego i powoda umowy pożyczki wraz z regulaminem, jak również brzmienie art. 451 §

1 i 3 k.c., w ocenie Sądu Rejonowego powód miał uprawnienie do zaliczania części wpłat pozwanego również na poczet opłaty administracyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.685,93 zł, na którą złożyło się 2.345,04 zł tytułem wypłaconej pozwanemu pożyczki, 281,25 zł tytułem opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku, 41,44 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych w wysokości 7 % w stosunku rocznym za okres od dnia wypłacenia kwoty pożyczki do dnia wypowiedzenia umowy, 18,20 zł tytułem skapitalizowanych odsetek karnych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym naliczanych od powstałego przeterminowanego zadłużenia do dnia 27 marca 2017 r. Natomiast w zakresie żądania zasądzenia kwoty 1.448,68 zł tytułem opłaty administracyjnej oraz 15 zł tytułem opłaty umownej za pisemne wezwanie do zapłaty, Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda umowne odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, przy czym nie wyższymi od dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 2.626,29 zł. od 28 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 59,64 zł od dnia wniesienia pozwu, czyli od 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany, zaskarżając wyrok podniósł, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem. Wskazał przy tym na swoją trudną sytuację materialną i zdrowotną.

Powód, zaskarżając wyrok w zakresie punktu 2., tj. w części oddalającej powództwo co do kwoty 1.463,68 zł wraz z odsetkami zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 36a ust.1 oraz art. 2 ustawy dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie w sytuacji gdy wskazane przepisy wskazują, w jakiej wysokości w przypadku kredytu konsumenckiego mogą zostać określone pozaodsetkowe koszty kredytu, a co za tym idzie całkowicie bezpodstawne oddalenie powództwa w zakresie części stosowanej przez powoda opłaty administracyjnej w sytuacji gdy nie przekroczyła ona maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, a co za tym idzie naruszenie przez Sąd I instancji powszechnie obowiązujących przepisów prawa w tym zakresie,

- art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zapisy stosowane przez powoda dotyczące opłaty administracyjnej są nieważne, ponieważ są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, gdzie faktycznie ich wysokość określona w umowie jest zgodna z obowiązującymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a także odpowiada rzeczywistym kosztom ponoszonym przez powoda, a także cenom rynkowym, a co za tym idzie jest ona zgodna z interesami konsumentów i kształtuje wzajemne prawa i obowiązki stron w sposób równorzędny, w pełni zgodny z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego;

- art. 33a ust. 1 oraz 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez brak jego zastosowania w sytuacji, gdy zgodnie z powyższym przepisem pożyczkodawca w przypadku umowy kredytu konsumenckiego może stosować opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu, takie jak między innymi opłaty za wysłane wezwania do zapłaty, a istotne jest, żeby nie przekraczały one wysokości o odsetek maksymalnych za opóźnienie, które wynoszą obecnie 14 %, natomiast powód stosuje odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP obecnie wynoszące 10 %, a co za tym idzie opłaty za wysłane wezwania do zapłaty nie przekraczają stopy odsetek maksymalnych za opóźnienie i są zgodne z ustawą o kredycie konsumenckim.

Wobec podniesionych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwoty 1.463,68 złotych wraz z odsetkami:

- od kwoty 1.463,68 złotych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, z tym zastrzeżeniem że wysokość odsetek umownych nie może przekroczyć wysokości odsetek maksymalnej; tej maksymalnej za opóźnienie od dnia 28.03.2017 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 15,00 złotych w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 06.06.2017 r. do dnia zapłaty;

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odrzuceniu podlegał wniosek pozwanego z dnia 30 października 2018 roku o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zgodnie

z art. 117² § 2 k.p.c. ponowny wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, oparty na tych samych okolicznościach, podlega odrzuceniu. Na postanowienie o odrzuceniu wniosku nie przysługuje zażalenie. Stosownie zaś do art. 107 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. 2018, poz. 300) ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, oparty na tych samych okolicznościach, podlega odrzuceniu. Na odrzuceniu wniosku nie przysługuje zażalenie. Pozwany wnioski tej samej treści złożył już w dniu 13 lutego 2018 roku oraz wraz z apelacją w dniu 4 maja 2018 roku. Prawomocnym postanowieniem z dnia 14 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi

– W. w Ł. oddalił wnioski pozwanego z dnia 13 lutego 2018 o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W tym stanie rzeczy należało orzec jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Apelacje obu stron podlegały oddaleniu w całości jako niezasadne.

Wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji prawidłowe ustalenia faktyczne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez powoda zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że postanowienia umowy pożyczki, którymi zastrzeżono opłaty administracyjną i za obsługę zadłużenia przeterminowanego należy uznać za niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu powołanego przepisu. Wedle skarżącego powoda, strony wiązała ważna i skuteczna umowa pożyczki, wobec czego stosownie do jej zapisów pozwany pożyczkobiorca był zobligowany do uregulowania opłat za obsługę pożyczki i obsługę zadłużenia przeterminowanego, podczas gdy Sąd odmówił uznania mocy wiążącej tym postanowieniom umownym.

W efekcie przysługująca pożyczkodawcy należność niezasadnie została pomniejszona o kwotę 1.463,68 zł. Twierdzenia skarżącego nie zasługują na aprobatę.

Zgodnie z powyższym unormowaniem, aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: umowa musi zostać zawarta z konsumentem, kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie, postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta, postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca wskazał w treści art. 385¹ § 3 k.c., że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto, w art. 385³ k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy trzeba stwierdzić, że powodowa spółka udzielając pożyczki W. W. była co do zasady uprawniona do obciążenia swojego kontrahenta kosztami administracyjnymi, manipulacyjnymi oraz windykacyjnymi związanymi z dochodzeniem przysługującej jej należności. Poza tym wszyscy kredytodawcy i pożyczkodawcy powszechnie posługują się jeszcze jednym instrumentem, jakim jest prowizja. Prowizja ma charakter wynagrodzenia za pośrednictwo w transakcji handlowej. Choć wysokość kosztów udzielenia pożyczki była ustalona przez strony, to pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom z uwagi na regulację zawartą w art. 353¹ §1 k.c. Poza tym szczególna ochrona zasady swobody kształtowania treści i zawierania umów

z konsumentem, wyrażona w art. 385¹ k.c., oparta jest na domniemaniu braku indywidualnego uzgodnienia postanowień wzorca (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r. II CSK 515/11, publ. LEX nr 1231312). Wobec tego dla skutecznego wykazania okoliczności, że klauzula była uzgodniona z konsumentem nie jest wystarczające opatrzenie klauzuli adnotacją, że konsument wyraża zgodę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r. VI ACa 1241/12, publ. LEX nr 1322083). Tymczasem naliczona i dochodzona przez stronę powodową opłata administracyjna w wysokości 1448,68 zł oraz opłata za obsługę zadłużenia przeterminowanego są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ponieważ określone przez stronę powodową w tym zakresie należności nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście kosztami. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – rozumie się w orzecznictwie wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, opubl. Biul. SN Nr 11/2005 poz. 13 oraz

z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, opubl. Biul. SN Nr 5-6/2006 poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, opubl. LEX nr 395247). Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów

i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone. Artykuł 385¹ § 1 k.c. chroni konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach

z przedsiębiorcą – profesjonalistą w danej dziedzinie (por. wyrok SN z dnia 30 maja 2014 roku, sygn. III CSK 204/13, opubl. LEX Nr 146608). W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanego postanowienia umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron, skoro podmiot występujący jako pożyczkodawca, a jednocześnie przedsiębiorca, narzucił podmiotowi oznaczonemu jako pożyczkobiorca, a jednocześnie konsumentowi wszystkie warunki umowy (w tym także i te dotyczące kosztów udzielenia pożyczki), nie pozostawiając mu właściwie żadnego wyboru. Brak zgody przez pożyczkobiorcę zaproponowanych warunków

umowy w całości, prowadziłyby zapewne do nieuzyskania przez pozwanego od powoda kwoty, na którą opiewała umowa pożyczki.

Z tym wszystkim łączy się również stan nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, oczywiście na niekorzyść pozwanego. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, ponieważ dodatkowe opłaty za czynności administracyjne zdecydowanie poza te granice wykraczają.

Nie można przy tym pominąć, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2018 roku, poz. 993 ze zm.). Sąd Okręgowy nie kwestionuje uprawnień wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego jako klienta opłat za czynności administracyjne i windykacyjne, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie powinny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Należy pamiętać bowiem, że działalność administracyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez powoda na pozwanego jako konsumenta. Główny profil działalności, sprowadzający się do udzielania pożyczek, powinien być dla przedsiębiorcy opłacalny, co jednak nie może się wiązać z rażącym naruszeniem interesów klienta. Poszczególne czynności obsługowe o charakterze administracyjno – zarządzającym (np. czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki oraz monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki) muszą być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty. (por. wyrok SA w Warszawie z 23 kwietnia 2013 roku, sygn. VI ACa 1526/12, publ. LEX nr (...)). Warunek taki w realiach niniejszej sprawy nie został spełniony.

W ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa nie wykazała przede wszystkim, że podejmowała czynności, które obejmowała opłata administracyjna. Nie sposób ustalić zatem, z jakiego tytułu pobrana została wskazana opłata. W tym stanie rzeczy uznać należy, że naliczenie tej opłaty stanowić miało jedynie dodatkowe źródło dochodu dla powoda. Tak samo ocenić trzeba opłatę za obsługę zadłużenia w wysokości 15 zł.

Niedopuszczalna jest bowiem sytuacja, w której jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz rażąco wygórowanymi kosztami dochodzenia należności, w żaden sposób nie przystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Wprowadzenie przez stronę pozwaną opłat na wskazanym poziomie niewątpliwie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki oraz naruszało interes pozwanego jak konsumenta w sposób rażący. Sąd Rejonowy doszedł zatem do słusznego przekonania, że te postanowienia umowy pożyczki miały charakter klauzul abuzywnych.

W ocenie Sądu Okręgowego omawiane wyżej postanowienia, zastrzegając nadmierną prowizję oraz wysokie koszty czynności windykacyjnych ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Występujący na tej płaszczyźnie brak równowagi kontraktowej skutkuje więc stwierdzeniem bezskuteczności tych postanowień w zakresie wysokości określonych w nich opłat.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że łączna suma zakwestionowanych przez sąd dodatkowych opłat stanowi prawie 50 % oddanej do dyspozycji pozwanego sumy pożyczki. Takie postanowienia umowne traktować należy jako zmierzające do obejścia prawa (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Z pewnością tak ukształtowane koszty nie mogą zostać uznane za „koszty niezbędne do uzyskania kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t. j. Dz.U. z 2016 roku, poz.1528) (por. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 31 sierpnia 2016 roku, sygn. V Ca 481/16, publ. LEX nr 2110879).

Również w kontekście powyższych uwag za niezasadne uznać należy pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podnoszone przez powoda, który kwestionując zastosowanie w sprawie art. art. 385¹ § 1 k.c. forsuje tezę, że nie można

uznać za wygórowaną w sposób nieuzasadniony wartości pozaodsetkowych kosztów kredytu, o ile nie przekracza ona ograniczenia, jakie ustawodawca ustanowił w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2018 roku, poz. 993 ze zm.). Ustawowe ograniczenie łącznej wielkości tego rodzaju obciążeń konsumenta nie odbiera jednak z całą pewnością Sądowi możliwości (ani nie zwalnia go od obowiązku) dokonania oceny, czy postanowienie umowne określające obowiązek zapłaty każdego z tych składników z osobna nie stanowi klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, skutkujące rażącym naruszeniem jego interesów, może być efektem - jak w sprawie niniejszej - określeniem wysokości jednego ze składników kosztów pozaodsetkowych w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy czy ponoszonych przez niego kosztów, prowadząc w rezultacie do istotnego naruszenia równowagi kontraktowej z pokrzywdzeniem konsumenta. Limitowanie przez ustawę rozmiaru całości obciążeń konsumenta z tytułu kosztów pozaodsetkowych kredytu nie może być interpretowane jako uprawnienie pożyczkodawcy do dowolnego określania wielkości poszczególnych składników tych kosztów - bez uwzględnienia treści art. 385¹ § 1 k.c. - o ile tylko ich suma nie przekroczy granicy określonej przez ustawodawcę. Podkreślić trzeba, że przedsiębiorcę udzielającego kredytu konsumenckiego czy też pożyczki wiąże zarówno art. 385¹ § 1 k.c., jak i art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, co oznacza, że musi on mieć na uwadze zarówno to, by do umowy zawartej z konsumentem nie wprowadzać postanowień określających zobowiązania kontrahenta w sposób, który pozwalałby je uznać za klauzule niedozwolone, jak i dbać o to, by suma kosztów pozaodsetkowych nie wykroczyła poza ich maksymalną wysokość określoną ustawą.

Podobne jak wyżej argumenty stanowią o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 33 a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Również celem tego przepisu jest bowiem ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążeniem finansowym w związku z kredytem konsumenckim. Przepis ten także wprowadza pułap kwot, jakie kredytodawcy mogą pobierać od kredytobiorców w związku z opóźnieniem ze spłatą długów wynikających z tych umów. Obowiązkiwanie art. 33a u.k.k. zapobiega więc obchodzeniu przepisu o maksymalnych odsetkach za opóźnienie. Znow jednak sam fakt, że pożyczkodawca zmieścił się w limicie wynikającym z powołanego przepisu, nie może oznaczać, że postanowienia umowy nie podlegają ocenie stosownie do przepisów zmierzających do ochrony konsumenta, w szczególności normujących zagadnienie klauzul abuzywnych (art. 385¹ i n. k.c.), które jak wykazano powyżej zostały przez powoda naruszone.

Podsumowując, skoro limity zastrzeżone w przepisach art. 36a i art. 33 a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim mają służyć ochronie interesów konsumenta oraz wskazują wartości maksymalne, to nie można ich rozpatrywać w oderwaniu od konkretnej umowy pożyczki zawartej z konsumentem. Opłaty muszą pozostawać bowiem w związku z zawartą umową i mogą być oceniane na jej gruncie pod kątem ich ewentualnej abuzywności.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na uwzględnienie nie zasługuje również apelacja strony pozwanej. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem ustalił wysokości zobowiązania pozwanego względem powoda, wynikającego z umowy pożyczki. Powód nie kwestionował i nadal nie kwestionuje, że umowa została zwarta, a kwota pożyczki oddana do dyspozycji pozwanego. Poza sporem było też, że pozwany pożyczki nie spłacał w terminie, co pociągało za sobą wypowiedzenie umowy i natychmiastową wymagalność kwoty pożyczki. Pozwany w apelacji nie podnosi żadnych zarzutów odnoszących się do istnienia zobowiązania oraz jego wysokości. Nie przeczy zatem, że pożyczkę zaciągnął, ale jej nie spłacił. Pozwany powołuje się jedynie na okoliczności dotyczące jego trudnej sytuacji osobistej i majątkowej. Sąd nie podważa tych twierdzeń, nie mają one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Oddaleniu jako niezasadna podlegała zatem również apelacja pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

Mając na uwadze rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc je pomiędzy stronami,